

Walne Zgromadzenie Geodezyjnej Izby Gospodarczej, Warszawa, 22 września

# Co boli geodetę?

KATARZYNA PAKUŁA-KWIECIŃSKA

**Jesienny natłok wydarzeń sprawił, że wrześniowe Walne Zgromadzenie Geodezyjnej Izby Gospodarczej skwitowaliśmy krótką notką w „Aktualnościach”. Myślę jednak, że warto wrócić do problemów nurtujących małe i średnie firmy, tym bardziej że GIG ma ambicje samorządu zawodowego.**

Jak wynika ze złożonego przez prezesa Marka Ziemaka rocznego sprawozdania działalności Rady i Biura GIG, Izba zrzesza 120 firm. Jest członkiem Krajowej Izby Gospodarczej oraz Organizacji Geodetów Uprawnionych Europy (CLGE). Marek Ziemak i Ryszard Rus reprezentują GIG w Państwowej Radzie Geodezyjnej i Kartograficznej przy głównym geodecie kraju. Rada Izby prowadzi działalność opiniotwórczą, kontaktuje się z kierownictwem GUGiK i Urzędem Zamówień Publicznych. GIG współpracuje z Krajowym Związkiem Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych i Stowarzyszeniem Geodetów Polskich. Biuro Izby udziela porad prawnych, m.in. w zakresie windykacji należności, i podejmuje interwencje w innych sprawach sygnalizowanych przez członków. Walne Zgromadzenie od kilku lat jest forum, na którym omawiane są bolączki wciąż niedoskonałego rynku geodezyjnego. Tradycyjnie już wśród nurtujących środowisko problemów dominują nieprawidłowości w ośrodkach dokumentacji geodezyjno-kartograficznej i patologii związane z udzielaniem zamówień publicznych. Sygnalizowano je i tym razem. Coraz donośniej mówi się również o nadprodukcji geodetów. Pojawiły się komplikacje z wykonywaniem wyrysów i wypisów z ewidencji gruntów.

## Ośrodki i zamówienia

Według Bogdana Grzechnika obsługa geodetów w ODGiK nadal odbiega od modelowej. Kontrola, zamiast spraw merytorycznych, dotyczy nieistotnych szczegółów, w związku z czym do zasobu przyjmowane są prace z poważnymi błędami.

Pomimo jednolitego cennika za te same usługi w różnych ośrodkach pobierane są różne opłaty, a dochodzenie swoich praw komplikuje sposób fakturowania, nie wyszczególniający, czego dotyczy zapłata. Zdaniem członków Izby kompromitacją dla naszego zawodu są oferty przetargowe ze stosunkiem cen sięgającym 1:5. Czasami niemożliwe jest poprawne wykonanie pracy za pieniądze, za jakie przetarg zostaje wygrany. Dlatego po jego rozstrzygnięciu z byle powodu strony umowy zmieniają ceny i terminy. Propozycje odrzucania ofert o skrajnych wartościach nie znalazły na razie odbicia w ustawie o zamówieniach publicznych.

## Za dużo uprawnionych

Alfons Jacko zaproponował ograniczenie liczby geodetów uprawnionych przez przejście do wyższego poziomu uprawnień. Obecną liczbę 7 zakresów można byłoby zredukować do 2-3. Wykonawców słabszych wyeliminowano by, przyjmując, że od pewnego momentu geodetą uprawnionym (czy przysięgłym) będzie ten, kto zdobył uprawnienia nie mniej niż w 3-4 dotychczasowych zakresach. Pozostali uprawnieni mieliby prawo uzupełnienia kwalifikacji w określonym terminie, a wszystkich nowych dotyczyłyby zmodyfikowane podwyższone kryteria. Oburzenie wzbudził pomysł, by odebrać uprawnienia technikom. Więcej zwolenników zyskał postulat nadawania nowych tylko osobom z wykształceniem wyższym. Czy technik z długoletnią praktyką nie jest bardziej doświadczony niż świeżo upieczony absolwent wyższej uczelni? – pytali jednak przeciwnicy takiego ograniczenia.

Zgodnie z informacjami GUGiK kwestia uprawnień uregulowana zostanie przy okazji kompleksowej zmiany *Prawa geodezyjnego i kartograficznego*. Marek Ziemak do zjawisk pozytywnych zaliczył umieszczenie w już obowiązującym prawie zapisu o karach związanych z nieprawidłowym wykonywaniem zawodu. Są pierwsze sygnały o udzielaniu przez GUGiK upomnień geodetom i zawieszaniu uprawnień (w zeszłym roku było tych spraw 10, do września tego roku – 25). GIG zachęca władze geodezyjne do trzymania ostrego kursu w tej sprawie.

## 11 postulatów

W toku dyskusji sformułowano wnioski i podjęto uchwałę o ich realizacji przez Radę GIG. Uczestnicy Walnego Zgromadzenia zgłosili takie postulaty, jak:

- 1. Rozszerzenie eksportu usług geodezyjnych.** (W latach 70. i 80. za granicą pracowały setki geodetów, dzisiaj są to sporadyczne przypadki. Rysuje się konieczność zainwestowania środków w rozpoznanie formalnoprawne rynków zagranicznych i marketing.)
- 2. Zmiana przepisów dotyczących wydawania uprawnień zawodowych w zakresie geodezji.** (Należy natychmiast podnieść wymagania niezbędne do uzyskania uprawnień oraz zwiększyć o kilkaset procent liczbę upomnień i zabieranych uprawnień, by zdyscyplinować tych, którzy już je nabyli.)
- 3. Likwidacja postępowania administracyjnego związanego z podziałami nieruchomości.** (Jest to poważna bariera rozwoju budownictwa i GIG przygotowała własną propozycję nowelizacji ustawy o nieruchomościach.)
- 4. Przeniesienie kompetencji w zakresie rozgraniczeń z gminy na szczebel powiatu.** (Ewidencję gruntów, której prowadzenie jest stosunkowo proste, usytuowano na poziomie powiatów. Natomiast w kompetencjach gminy znalazły się podziały oraz rozgraniczenia. Zatem na temat prac, które przeprowadzają najbardziej doświadczeni geodeci, wypowiadają się osoby o wykształceniu ogólnym, gdyż często w gminie brakuje odpowiednich fachowców.)

**5. Utworzenie w ramach Izby „banku rezerw”.** (Zbieranie informacji o wolnych mocach przerobowych firm oraz wolnych zleceń.)

**6. Przyspieszenie prac nad standardami technicznymi i zasadami prowadzenia zasobu geodezyjnego i kartograficznego.** (Brak takich regulacji powoduje, że każdy geodeta powiatowy tworzy własne, co potęguje bałagan prawny.)

**7. Usunięcie ograniczeń w wykonywaniu wyrysów przez geodetów.** (Izba kilkakrotnie występowała do starostów z żądaniem przywrócenia geodetom możliwości wykonywania wyrysów i wypisów. Niestety, starostowie podtrzymywali swoje stanowisko, motywując je *Prawem geodezyjnym i kartograficznym*, a GUGiK przychylił się do takiej interpretacji prawa. Co ciekawe, w większości ODGiK-ów geodeci nadal wykonują wyrisy na podstawie tego samego prawa. Sytuację pogarsza fakt, że urzędnicy często nie są w stanie przygotować tych dokumentów odpowiednio szybko, co opóźnia terminy geodetom-wykonawcom.)

**8. Wpisanie do kodeksu handlowego geodety jako wolnego zawodu umożliwiającego zakładanie spółki partnerskiej.** (We wchodzącej od 1 stycznia 2001 r. nowelizacji kodeksu handlowego pojawia się spółka partnerska, jako nowa forma prowadzenia działalności gospodarczej. Nie wymienił on jednak geodety jako wolnego zawodu, który mógłby z tej formy korzystać.)

**9. Umożliwienie geodetom wglądu do zbiorów akt ksiąg wieczystych.** (Konieczna jest nowelizacja ustawy o hipotece i księgach wieczystych poprawiająca to poważne niedopatrzenie. Obecnie geodetom

czasami udaje się korzystać z tych materiałów, bowiem niewiele sądów ściśle przestrzega prawa w tym zakresie.)

**10. Ograniczenie liczby osób kształconych w zawodzie geodety.** (Kształcenie geodetów powinno się odbywać w szkołach wyższych reprezentujących wysoki poziom. Tymczasem mnożą się szkoły średnie, gdzie młodzież uczącej osoby bez odpowiednich kwalifikacji.)

**11. Uwzględnienie w rozporządzeniu o opłatach możliwości ryczałtowej opłaty za korzystanie z baz informatycznych zasobu.**

## Spojrzenie z drugiej strony

Gorącą atmosferę spotkania studiował zaproszony przez przedsiębiorców wiceprezes GUGiK Krzysztof Mączewski. Po pierwsze, tłumaczył motywy zapadających w Urzędzie decyzji. Na przykład zakaz wykonywania wyrysów i wypisów przez geodetów uprawnionych uzasadnił koniecznością zapobiegania powstawaniu nieformalnych związków, które przejmowały świadczenie tych usług. Obecne rozwiązanie, choć niedoskonałe, sprawia, że pieniądze za te czynności wracają do zasobu, a dostarczanie informacji z rejestru publicznego odbywa się zgodnie z zasadami przyzwoitości.

Po drugie, starał się uświadomić zebranych, że stan geodezji jest świadectwem naszego wspólnego działania. Jeśli np. w ewidencji gruntów brakuje części opisowej dla kilkudziesięciu działek (co było przedmiotem oburzenia zebranych), to odpowiada za to również nierzetelny geodeta.

Po trzecie, przypomniał, że żyjemy w państwie prawa i nie możemy go naginać do naszych potrzeb. Nie można „zredukować”

liczby uprawnionych, bo byłoby to pozabawianie obywateli praw nabytych. Urząd podziela zdanie GIG, że stopień liberalizacji w przyznawaniu uprawnień jest zbyt duży, podobnie jak liczba uprawnionych. Żywa jest propozycja reaktywowania geodety przysięgłego. Jak wynika z oceny SGP, potrzebujemy ich kilkuset w skali państwa. Rozdział „Geodeta przysięgły” ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne* jest od kilku lat przygotowywany i czeka tylko na przyzwolenie społeczne.

Prezes Mączewski zadeklarował, że GUGiK robi wszystko, by ośrodki dokumentacji jak najlepiej służyły społeczeństwu. Zdarzają się jeszcze sytuacje patologiczne, ale są one coraz rzadsze. W przyszłym roku planowane są kolejne szkolenia dla pracowników ODGiK, które powinny poprawić sytuację, a nowe rozporządzenie o opłatach sformułowano tak, by unikać wieloznaczności. Poza tym wystawiane przez ośrodki rachunki mają zawierać informacje pozwalające na merytoryczną ocenę.

Kontrola opracowań przyjmowanych przez ODGiK jest konieczna, by mógł on ponieść odpowiedzialność za jakość wydawanych materiałów, w tym za skutki błędnej informacji. Błędy merytoryczne w przyjętych do zasobu opracowaniach są słabością ośrodków związaną, i z przygotowaniem zawodowym, i brakiem standardów, które są dopiero opracowywane.

– Na nadużycia proszę skarżyć się inspektorom i GUGiK – powiedział na zakończenie Mączewski. – Mam nadzieję, że to pomoże, bo nikt nie może wymagać od geodetów więcej, niż to wynika z *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* oraz rozporządzeń wykonawczych. ■

## Programy dla małych firm geodezyjnych

*proste, niedrogie, przystępne*

<p><b>WinKalk</b> program obliczeniowy</p> 	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Jeden z najpopularniejszych programów na rynku - 2000 użytkowników!</li> <li>• Ponad 30 funkcji obliczeniowych (wszystkie typowe obliczenia geodezyjne, w tym projektowanie działek, obliczanie mas ziemi, stanowiska swobodne).</li> <li>• Współpraca z 20 typami rejestratorów, komfortowa edycja danych.</li> <li>• Wyrównanie ściśle - sieci do 1000 punktów.</li> <li>• Raporty i szkice - także w skali.</li> <li>• Nie wymaga szkolenia - siadasz i liczysz.</li> </ul> <p style="text-align: right; font-weight: bold;">Cena: 300 do 500 zł</p>
<p><b>MikroMap</b> program do tworzenia map i szkiców</p> 	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Powszechnie uważany za najłatwiejszy w obsłudze program graficzny.</li> <li>• Duże możliwości montażu mapek, standardowe formularze.</li> <li>• Idealny do małych prac kreślarskich.</li> <li>• Import i eksport DXF, EWMAPA, GEO-MAP, SWING.</li> <li>• Warstwice, przekroje, rastry, tabelki.</li> </ul> <p style="text-align: right; font-weight: bold;">Cena: 200 do 300 zł</p> <p style="font-size: small;">ZAMÓWIENIE PRZEZ TELEFON - DOSTAWA W TRZY DNI PRZY ZAMÓWIENIU WIĘCEJ NIŻ JEDNEJ KOPII - ZNIŻKI AŻ DO 50%</p>



**CODER** - Firma Informatyczna  
ul. Polna 3, 05-806 Komorów  
tel./fax (022) 759 12 18  
tel. kom. 0-601 21 47 46  
http://www.coder.atomnet.pl  
e-mail: coder@coder.atomnet.pl